

**Jerzy Kłoczowski: Wspólnoty chrześcijańskie. Grupy życia wspólnego w chrześcijaństwie zachodnim od starożytności do XV wieku. Kraków 1964, str. 555.**

Autor w 13 rozdziałach przechodzi od pierwszej gminy chrześcijańskiej noszącej charakter społeczny poprzez początki życia mniszego na Wschodzie i Zachodzie i rozwój bractw, klasztorów żeńskich oraz zakonów zajmujących się z powołania duszpasterstwem aż do dezintegracji grup życia wspólnego i poszukiwania nowych dróg. Całość przekazana w formie jak najbardziej przystępnej ujawnia dużą erudycję autora i głębokie przemyślenie omawianych zagadnień. Kłoczowski ukazuje wzajemne wpływanie środowisk chrześcijańskich na powstawanie poszczególnych grup życia wspólnego i oddziaływanie ich na przekształcanie tychże środowisk. Czytelnik z dzieła tego dowiaduje się o różnych tendencjach zakonnych: od ujęcia eschatologicznego ideału do sakralizacji świata, od usuwania się jak najbardziej od świata do jak najbardziej świadomej reformy całego chrześcijaństwa. Rozumie się, że każda grupa zakonna była koniecznym wynikiem swego czasu i że życie zakonne nie jest w obecnej epoce czcigodnym reliktem przeszłości, ale postulatem na swój sposób przeżywanego chrześcijaństwa i że zwolennicy tej formy życia pragną innymi, niż ludzie świeccy, środkami służyć Bogu i bliźniemu.

Dzieło pisane fachowym językiem nie posiada rażącego gdzie indziej „żargonu teologicznego”. Przeznaczone jest w zasadzie dla wszystkich, ale na pewno ogromną z niego korzyść odniosą teolodzy, historycy i — przede wszystkim — członkowie zakonów i zgromadzeń zakonnych. Aby odciążyć tekst — autor umieszcza bibliografię na końcu (511—522) i skromnie pisze, że podał „*tylko najnowsze, najbardziej podstawowe pozycje... szczególnie ważne rozprawy i artykuły z kilku ostatnich lat, nie wykorzystywane jeszcze na ogół w ujęciach podręcznikowych. Z pozycji w języku polskim i dotyczących Polski... tylko najnowsze prace, których znaczenie wykracza poza sprawy specyficznie polskie*” (511). Nie jest to jednak tylko suche zestawienie bibliograficzne: często kilka wyrazów wstępnych informuje zainteresowanego o wartości i charakterze podanego dzieła. Całość zakończona jest indeksami: osób, geograficznym i rzeczowym.

W tak imponującym dziele gubi się taka drobnostka, jak zaliczenie Tertuliana do członków Kościoła w Aleksandrii (23), czy na innym miejscu (254) przy omawianiu powstawania zakonów żeńskich — brak nawet wzmianki, że wspomniana kongregacja pokutniczego zakonu św. Marii Magdaleny rozwijała się nie tylko w Niemczech, ale również od r. 1320 na Śląsku i tu — po przeniesieniu domu generalnego do Lubania Śląskiego — przetrwała, wprowadzie niemal już na wymarcie, do obecnych czasów.

Al-de